

Buenos Ares, Niebo

Nananananananana

Nananananananana

Odkryłeś w moich oczach niebo

Nananananananana

Nananananananana

Ty znasz już w moich oczach niebo

Lato słońce ohh jaka szkoda

Piękna pogoda a ja siedzę tu sam

Mam na to radę spakuję się wyjadę

W g&#oacute;ry lub na Mazury jeszcze dziś

I dobrze o tym wiem że mogę dać Ci słowo

Nie musisz martwić się bo ja zabiorę Cię ze sobć

Będiesz ze mną w dzień i w nocy

Będę patrzył w Twoje oczy

Będę widział w nich pogodę albo deszcz

Błękit nieba albo łzy

Coś zawsze w oczach moich lśni

Dzisiaj jednak dla nich Ty

Otworzysz niebo otrzesz łzy

Nananananananana

Nananananananana

Odkryłeś w moich oczach niebo

Nananananananana

Nananananananana

Ty znasz już w moich oczach niebo x2

Teraz jest na to czas by bawić się i spać

Tylko to w te dni obchodzi nas dwoje nas

I nie ważna jest pogoda może nawet lać

Jesteś Ty jestem ja jest wakacji czas

I nie dziwi Cię to dobrze wiesz jak jest

Kiedy jesteś ze mną Ty może sobie padać deszcz

Bez kasy i bez słońca dobrze z Tobą mi bo

Pogoda w Twoich oczach to jest to

Błękit nieba albo łzy

Coś zawsze w oczach moich lśni

Dzisiaj jednak dla nich Ty

Otworzysz niebo otrzesz łzy

Nananananananana

Nananananananana

Odkryłeś w moich oczach niebo

Nananananananana

Nananananananana

Ty znasz już w moich oczach niebo x5